

MARIA J. TUROS  
Warszawski Uniwersytet Medyczny  
ORCID: 0000-0003-1343-9218

DOI: 10.4467/12311960MN.21.011.15239

# Lazarety armii francuskiej na północnym Mazowszu w 1806 i 1807 r.

## French Army Lazarets in northern Mazovia in 1806 and 1807

### Summary

At the turn of 1806/07, French troops fought a series of battles and skirmishes with the Russian army in northern Mazovia. Wounded and sick soldiers were taken to field hospitals, often organized just outside the area of military operations. Determining the locations of such institutions allows for the verification of the burial sites and, at the same time, for the commemoration of both the soldiers who died there and the staff employed.

**Słowa kluczowe:** Rok 1806/1807, wojny napoleońskie, Mazowsze, lazarety wojskowe

**Keywords:** 1806/1807, Napoleonic wars, Mazovia, military field hospitals

Po zwycięskich bitwach pod Jeną i Auerstädt, co doprowadziło do praktycznego rozgromienia armii pruskiej, na przełomie listopada i grudnia 1806 r. do Wisły dotarły korpusy Wielkiej Armii. Zaczęło dochodzić do kontaktu bojowego z przekraczającymi Wisłę oddziałami rosyjskimi<sup>1</sup>. Starcia, szczególnie z osłaniającymi pułki liniowe luźnymi

---

<sup>1</sup> J.R. Arnold, R.R. Reinertsen, *Kryzys w śniegu. Kampania zimowa 1806–1807 roku*, Napoleon V, Oświęcim 2014, s. 103.

formacjami kozackimi, miały miejsce w okolicach Łowicza, Sochaczewa i Błonia<sup>2</sup>. Pomimo wielu problemów związanych z panującymi fatalnymi warunkami atmosferycznymi, przede wszystkim dokuczliwymi ulewami zamieniającymi drogi w błotniste kałuże<sup>3</sup>, ofensywa dość szybko przeniosła się na prawy brzeg rzeki, do której kolejno docierały francuskie formacje wojskowe na rozległym obszarze od Torunia do Warszawy. Bazą zaopatrzeniową od strony sanitarnej dla jednostek operujących na terenie szczególnie północnego Mazowsza stała się przede wszystkim dawna stolica Polski, w której usytuowano ponad 20 szpitali, zajmując i adaptując na ten cel pałace, klasztory, koszary oraz inne budynki w mieście. Działania zbrojne wymusiły jednak szybko organizację pierwszych szpitali polowych usytuowanych blisko miejsc bitew i potyczek. O ile o lazaretach głównych, niejako zbiorczych, w których przebywali głównie chorzy żołnierze, powstałych na lewym brzegu Wisły w marcu i kwietniu 1807 r. posiadamy pewien zasób usystematyzowanych

<sup>2</sup> Informacje rozproszone w kolejnych rozkazach z listopada 1806 r. Tu za: *Correspondance de Napoleon publiée par ordre de l'Empereur Napoléon III.*, „Imprimerie Imperiale” 1864, T. XIV, s. 1–10. Generalnie działania zbrojne w zamierzeniu cesarza Napoleona miały na celu po wyeliminowaniu resztek armii pruskiej zaatakowanie armii rosyjskiej i okrażenie jej na północ od Warszawy. Był to tzw. manewr na Pułtusk, niestety niezakończony pełnym powodzeniem, na co największy wpływ miały trudności komunikacyjne i koordynacja poszczególnych korpusów. Na działania wpłynęła również pogoda. Najwnikliwsze studium poczyniń, w oparciu o materiały źródłowe, do tej pory stanowią: praca G. Lechartier, *La manoeuvre de Pultusk 1806*, Ed. Chapelot, Paris 1911 przetłumaczona na język polski oraz wznowiona we Francji w 2006 r. publikacja P. Foucart, *Campagne de Prusse et Pologne*, Ed. Teissedre, Paris 2006. Wiele miejsc bitew i potyczek do tej pory nie doczekało się swojego wnikliwego opracowania ze strony historyków. Jednym z nich jest Czarnowo k. Pomiechówka, gdzie w nocy z 23 na 24 grudnia 1806 r. została stoczona zwycięska bitwa z wojskami rosyjskimi. Była to jedna z nielicznych batalii wojen napoleońskich, która rozegrała się w ciemnościach. Uczestniczył w niej przede wszystkim korpus marsz. L. Davout. W tym samym czasie dochodziło do licznych starć korpusu marsz. P.Fr. Augereau na linii Wkry, przede wszystkim w okolicach Płońska, Kołoząbu, Siedlina i Sochocina, gdzie starano się uchwycić dobre punkty do przeprawy przez rzekę i drogi przez bardzo podmokły teren. Kolejną nocną potyczką była bitwa w okolicach Nasielska, stoczona w nocy z 24 na 25 grudnia. W tym samym czasie wydzielona formacja korpusu marsz. L. Davout toczyła drobniejsze potyczki z Rosjanami w okolicach Serocka. Do największych starć doszło tego samego dnia – 26 grudnia – równoległe w Gołyminie oraz w Pułtusku, gdzie korpus marsz. J. Lannes starł się ze znacznie przeważającymi liczebnie jednostki francuskie oddziałami rosyjskimi. Pierwszą fazę tej kampanii, później określanej mianem pierwszej wojny polskiej, zakończyło w początkach stycznia 1807 r. wycofanie się jednostek francuskich na tzw. leżą zimowe wzdłuż biegu Wkry, z bazami zaopatrzeniowymi przede wszystkim w Warszawie, Płocku oraz Toruniu.

<sup>3</sup> *Journal des campagnes de Baron Percy chirurgien en chef de la Grande Armee (1754–1825) publié d'après inédits avec une introduction par, M. Emile Longin*, Ed. „Plon”, Paris 1904, s. 123.

informacji, przy czym ich działalność była skierowana głównie na zabezpieczenie potrzeb wojska polskiego przede wszystkim korpusu osłonowego generała Józefa Zajączka działającego wzdłuż Omulwi<sup>4</sup> oraz VI Korpusu Wielkiej Armii marszałka Andre Masseny<sup>5</sup>, o tyle te mniejsze, których rola była równie istotna, nadal pozostają w większości nieznanymi. Wynika to być może z ograniczonej dostępności dokumentów, przede wszystkim francuskojęzycznych, do tego jeszcze rozproszonych w publikacjach typu memuarystycznego bądź tabelarycznego. Należy przy tym zaznaczyć, że lazarety etapowe mieszczące się wzdłuż szlaków komunikacyjnych, którymi poruszały się korpusy Wielkiej Armii, w większości znajdowały się na lewym brzegu Wisły: w Łowiczu<sup>6</sup>, Łęczycy, Poznaniu, Kłodawie (szpital w tej miejscowości usytuowany został w niewielkim klasztorze<sup>7</sup>), Słupcy – w tej miejscowości, na co zwrócił uwagę Pierre François Percy, zetknięto się z problemami lokalizacyjnymi, gdyż większość domów była wzniesiona z drewna, stwarzało to niebezpieczeństwo dla przebywających w nich chorych w przypadku zaprószenia ognia, i tak pisał: „Jego Wysokość wydał polecenie żeby zorganizować szpital na pięćset łóżek, jest to niemożliwe, gdyż jedyny murowany dom to ratusz, ale trudno, jako lekarze będą pracowali Dr. Lagarde [etatowo związany z III Korpusem Wielkiej Armii<sup>8</sup>], Dr. Hormois i Dr. Sauvage w oczekiwaniu na dalsze rozkazy”<sup>9</sup>, w lazarecie tym pracował również drugi chirurg z III korpusu dr Homeril<sup>10</sup>. Największy lazaret został zorganizowany w oparciu o zasoby pruskie na terenie twierdzy w Kostrzynie<sup>11</sup>. Prawy brzeg Wisły pozostawał przez cały czas słabo rozpoznany nie tylko pod względem militarnym, ale także kwestii dotarcia z zaopatrzeniem bądź usytuowania tam bazy

<sup>4</sup> Lazarety dla formacji polskich, m.in. gen. br. St. Fiszera, mieściły się w Mławie (zdecydowanie największy), Janowie, Kętrzynie, Hołynce i Szczuczynie, a dla wydzielonej grupy płk. Fr. Potockiego w Białochowie niedaleko Grudziądza. Tu za: J. Krzyś, *Służba zdrowia wojsk polskich 1806–1807*, Koło Miłośników Dziejów Grudziądza, Grudziądz 2011 s. 83.

<sup>5</sup> T. Srogosz, *Lazarety główne na zapleczu działań armii francuskiej i polskiej w 1807 roku*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad kulturą medyczną” 2000, t. VII, z. 2, s. 44.

<sup>6</sup> *Journal des campagnes de Baron Percy chirurgien en chef de la Grande Armee (1754–1825) publié d'après inédits avec une introduction par, M. Emile Longin...* – s. 121.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 120.

<sup>8</sup> G. Lechartier, *Les Services de l'arrière à la Grande Armée en 1806–1807*, Ed. Chapelot, Paris 1911, s. 649.

<sup>9</sup> *Journal des campagnes...*, op. cit., s. 118.

<sup>10</sup> G. Lechartier, op. cit., s. 649.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 625.

ewakuacyjnej rannych czy chorych w przypadku dalszego rozwoju działań militarnych w kierunku północno-wschodnim i wschodnim. Wydłużanie z każdym dniem trwania kampanii szlaków transportowych, a szczególnie brak większych magazynów na wschód od Odry powodowały nieregularności w zaopatrzeniu oddziałów w podstawowe produkty spożywcze.

Możliwość ustalenia usytuowania szpitali polowych jest rzeczą dość istotną. Pozwala na weryfikację często odnajdywanych miejsc pochówków, gdzie pozostałości materialne w postaci wydobywanych artefaktów wskazują na datę ich pochodzenia z lat 1806–1807. W lazaretach mieszczących się w pobliżu pola bitwy panowała dość duża śmiertelność, gdyż trafiali tam najczęściej ranni, często nienadający się do dalszego transportu. Poszukiwań w źródłach bibliograficznych nie ułatwia pisownia, gdyż o ile jeszcze na terenach zajętych przez Prusy nazwy są względnie łatwe do ustalenia, np. Posen – Poznań (w tym miejscu należy zaznaczyć, że Dominique Jean Larrey posługiwał się nazwą łacińską – *Posnane*<sup>12</sup>) czy Wreschen – Września, o tyle na prawym brzegu Wisły najczęściej zapisywano je w brzmieniu fonetycznym, często sprawiającym problemy przy porównywaniu z oryginałem. Tu dobrym przykładem może być notatka z pamiętnika Louisa-Vivant Lagneau, chirurga jednego z pułków Wielkiej Armii. Otóż zanotował on pod datą 30 stycznia 1807 r.: „Ulatoezinitz miasteczko niedaleko od Prasnitcz”<sup>13</sup>, co z trudem pozwala na rozpoznanie nazw tych miejscowości jako Opaleniec i Przasnysz. Takich błędów, przede wszystkim o charakterze topograficznym, nie ustrzegli się także Polacy. Józef Wybicki, wspominając swoje spotkanie z cesarzem Napoleonem w drugiej połowie grudnia 1806 r., wymienia nazwę miejscowości Okuniew<sup>14</sup>, choć w rzeczywistości chodzi tu o Okunin nieopodal Nowego Dworu Mazowieckiego (nie można przy tym wykluczyć błędu zecerskiego bądź w trakcie przepisywania manuskryptu). Faktyczny Okuniew: miejscowość położona na południowy wschód od Warszawy, znajdował się podówczas na terenie zaboru austriackiego.

Ślady istnienia szpitali polowych bądź miejsc, gdzie opatrywano rannych, zapisały się w tradycji ludowej, czego dowodem mogą być

<sup>12</sup> D.J. Larrey, *Memoires de chirurgie et de campagnes*, t. III, Ed. Smith, Paris 1812, s. 20.

<sup>13</sup> E. Tattet, *Journal d'un chirurgien de la Grande Armee L-V. Lagneau*, Ed. Emipe-Paul Freres, Paris 1913, s. 116.

<sup>14</sup> Tu za: *Pamiętniki Józefa Wybickiego senatora wojewody Królestwa Polskiego wydane z rękopismu przez E. Raczyńskiego*, Drukarnia Walentego Stefańskiego, Poznań 1840, s. 82.

kapliczki i krzyże śródpolne usytuowane na północnym Mazowszu, m.in. przy szosie Ciechanów–Pułtusk. Nie mają one formy tzw. krzyży od zarazy (karawakowych<sup>15</sup> z podwójnymi, a nawet potrójnymi ramionami<sup>16</sup>) i na ich szczycie nie ma również metalowych emblematów o tym specyficznym kształcie. Często znajdują się nie na rozstajach dróg, lecz przy trakcie, jak np. w niewielkiej odległości od Opinogóry. Pozwala to połączyć je ze zbiorowymi mogiłami usytuowanymi pod nimi bądź w najbliższej okolicy<sup>17</sup>. Ich prawie równoległa lokalizacja – z czym mamy do czynienia właśnie w okolicach Ciechanowa – pozwala przypuszczać, że złożono tam oddzielnie zwłoki żołnierzy dwóch walczących ze sobą armii. Podobnie duża liczba krzyży znajduje się wzdłuż drogi między Czarnowem a skrzyżowaniem dróg w Dębem, nieopodal mostu oraz zapory wodnej na Narwi.

Jeden z pierwszych szpitali polowych, jaki usytuowano na prawym brzegu Wisły poza obrębem wielkiego miasta, został urządzony w Nowym Dworze – w pisowni francuskiej najczęściej Nowi Dwor (współcześnie Nowy Dwór Mazowiecki). Wspomina o tym bezpośredni organizator placówki, naczelny chirurg Wielkiej Armii – Pierre François Percy. Zajęto w tym celu domy „świeżo odbudowane w miejscu gdzie poprzednie zniszczyła katastrofalna powódź”<sup>18</sup>. Działalnością zawiadywał dr Bousquet z III Korpusu Wielkiej Armii, którym dowodził Louis Davout (najprawdopodobniej był naczelnym chirurgiem – nosił tytuł *chirurgien-maïor* – w dywizji generała Charles’a Etienne’a Gudina, która pełniła funkcje osłonowe<sup>19</sup>), a wspomagał go dr Douche oraz jego czterech asystentów, na których oddelegowanie Percy uzyskał zgodę. Zapis ten wskazuje, że wiele lazaretów było organizowanych *ad hoc* przez naczelnego chirurga danej formacji, która na tym terenie prowadziła działania zbrojne i w związku z tym, panowały w nich wyjątkowo trudne warunki zarówno pod względem lokalowym, jak i zaopatrzenia. Działo się tak szczególnie w punktach, gdzie docho-

<sup>15</sup> Karawaka – zwana często krzyżem cholerycznym bądź od zarazy, tradycja wywodzi go z hiszpańskiego miasta Caravaca z przełomu XVI–XVII w. Na ziemiach polskich rozpowszechnił się na przełomie XVIII i XIX w., a jego nietypowy kształt wiąże się z tradycją bizantyjską przeniesioną do Hiszpanii przez rycerzy Zakonu Św. Jakuba. Tu za: A. Znosko, *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminologii cerkiewno-teologicznej*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 1983, plansze po tekście, str. nieliczbowane.

<sup>16</sup> <http://kapliczki.org.pl/kapliczki/Karawaka> [dostęp: 10.06.2021].

<sup>17</sup> T. Czerwiński, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, „MUZA”, Warszawa 2012.

<sup>18</sup> *Journal des campagnes...*, op. cit., s. 129.

<sup>19</sup> G. Lechartier, *Manewr na Pułtusk*, Napoleon, V, Oświęcim 2011, s. 184.

dziło do mniejszego kontaktu z armią nieprzyjacielską – starcia drobniejsze potyczki – pomimo wyraźnych wytycznych w tym zakresie mówiących, iż przygotowanie zaplecza sanitarnego należało do jednego z obowiązków oficerów sztabu danej formacji<sup>20</sup>.

Pierre François Percy podczas swojego pobytu w Warszawie zwrócił także uwagę, iż brakuje środków do ewakuacji rannych z miejsc potyczek. W związku z tym 21 grudnia szef sztabu generalnego marszałek Aleksandre Brthier wystosował pismo do generalnego intendenta armii Pierre’a Daru, aby w jak najszybszym tempie do każdej kolumny ambulansów zostały przydzielone wozy rekwirowane od mieszkańców, wyścielone słomą i służące wyłącznie do transportu poszkodowanych żołnierzy<sup>21</sup>. W kolejnym dokumencie skierowanym na ręce generalnego intendenta – sygnowanym przez Napoleona – znalazły się dodatkowo uwagi o organizacji pomocy na szczeblu pułku, w którym ambulans miał być stale obecny przy danym regimencie i poruszać się wraz z nim<sup>22</sup>.

Nie można wykluczyć, że zaczątek szpitala polowego został zorganizowany w Nowym Dworze już wcześniej, gdyż formacje III korpusu dotarły w okolice Narwi w pierwszej dekadzie grudnia, i w Okuninie – wspominatej już miejscowości odległej o ok. 5,5 km od Nowego Dworu Mazowieckiego – podjęto działania celem uchwycenia punktu przeprawy przez rzekę u zbiegu Narwi i Wkry (często spotykana nazwa w zapisie fonetycznym to *Ukra*<sup>23</sup>), po czym, po zajęciu dość dużej kępy dzielącej nurty rzeki, rozpoczęto przygotowania do budowy mostu. Od 10 grudnia dochodziło tam do licznych potyczek z Rosjanami i praktycznie każdego dnia było ok. 20–30 rannych oficerów i żołnierzy. Informacje o stratach w podległych mu oddziałach podawał marszałek Louis Davout w codziennych raportach kierowanych na ręce wzmiankowanego już Alexandre’a Berthiera<sup>24</sup>. W jednym z nich zwracał się ponadto z prośbą o przysłanie z Warszawy konwoju zaopatrzeniowego dla lazaretu oraz skierowania lekarzy i farmaceutów III korpusu, którzy jeszcze pozostali w mieście<sup>25</sup>. Według zestawienia zamieszczonego przez Georges’a Lechartiera byli to dr. dr. Lacoste, Vaghetta, Leveque,

<sup>20</sup> Tu za: D.P.C.H. Thiebault, *Manuel general du service des etatas-majors generaux et divisionnaires*, Paris 1813, s. 5 i nast. – paginacja jednostronna.

<sup>21</sup> *Correspondance de Napoleon publiée ...*, op. cit., t. XIV, s. 137.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 138.

<sup>23</sup> *Correspondance du maréchal Davout, prince d’Eckmühl : ses commandements, son ministère, 1801–1815*, opr. Ch. de Mazade, Ed. Plon, Paris 1885, s. 368.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 365–366.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 370.

Vadrotte i Kuhn<sup>26</sup>, którzy stopniowo docierali z lazaretów etapowych rozrzuconych między Poznaniem a Warszawą. Marszałek nie omieszczał zaznaczyć w kolejnym raporcie, że panujące trudności aprowizacyjne w oddziałach, o ile nie zostaną szybko rozwiązane, będą sprzyjały nasilaniu się chorób osłabiających kondycję żołnierzy<sup>27</sup>.

W nowodworskim szpitalu polowym znalazło pomieszczenie blisko 300 rannych, w tym również poszkodowanych w bitwie pod Czarnowem stoczonej nocą z 23 na 24 grudnia 1806 r. Chirurdzy mieli bardzo dużo pracy, gdyż ponad 70 spośród żołnierzy, którzy tam trafili, było ciężko kontuzjowanych. Zajmowano się nie tylko żołnierzami francuskimi, ale także rosyjskimi, pozostawionymi na pobojowisku przez wycofujące się oddziały. Wspomina o tym Percy, notując: „asystowałem przy usunięciu kuli jakiemuś rosyjskiemu huzarowi, co sprawnie wykonał młody medyk”<sup>28</sup>. Obsada nowodworskiej placówki zmieniała się dość często, przypuszczalnie byli to chirurdzy z ambulansów przydzielonych do kolejnych dywizji działających w okolicach Nowego Dworu. I tak, w końcu grudnia, gdy po raz drugi Percy wizytował założony bądź zreorganizowany przez siebie szpital, kierował nim dr Gay. Do szpitala docierali ranni nawet z Gołymina (w okolicy tej miejscowości wojska francuskie stoczyły bitwę z Rosjanami 26 grudnia 1806 r. – o czym dalej w tekście) i według stanu na dzień 31 grudnia przebywało tam w sumie blisko 500 poszkodowanych z obydwu walczących stron<sup>29</sup>. Operowano praktycznie dniem i nocą, gdyż – jak zanotował sam Percy – również i dla niego samego noc z 29 na 30 grudnia 1806 r. była „wyjątkowo kiepska i pracowita”<sup>30</sup>, gdyż osobiście przeprowadził pięć amputacji. Nie pierwszy raz pospieszył z pomocą swoim kolegom, gdyż 24 grudnia, również operował wraz z nimi, dokonując kilku amputacji<sup>31</sup>.

Pomimo bardzo złego stanu budynków w krótkim czasie podobne lazarety zaczęły działać w Ciechanowie, Sochocinie (w zapisie fonetycznym – *Sochoczyn*<sup>32</sup> – w tej miejscowości szpitalem polowym zawiadywał dr Bockenheimer<sup>33</sup>, a przez pewien czas wspierał dr François Ribes, oddelegowany z cesarskiej kwatery głównej, który przy-

---

<sup>26</sup> G. Lechartier, *Les Services de l'arrière...*, op. cit., s. 649.

<sup>27</sup> *Correspondance du maréchal...*, op. cit., s. 376.

<sup>28</sup> *Journal des campagnes...*, op. cit., s. 130.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 139.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 132.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 133

jechał wraz z czterema innymi chirurgami) oraz Nasielsku. Problemy komunikacyjne wynikające z fatalnego stanu dróg zniszczonych przez przemarsze wojska i trwające praktycznie bez przerwy opady deszczu sprawiły, że borykano się tam z dużymi brakami zaopatrzeniowymi przede wszystkim w żywność, gdyż kolumny transportowe docierały najdalej do Nasielska<sup>34</sup>. Pierre François Percy donosił o tym w dodatkowym liście przekazanym przez dr. Godefroya, udającego się do sztabu głównego w celu doręczenia raportów<sup>35</sup>. O urzędzeniu lazaretów w miejscowościach usytuowanych w okolicach linii Wkry powiadomił też naczelnego chirurga gwardii Dominika Jeana Larreya, który wraz ze swoim ambulansem znajdował się dalej na północny wschód, w okolicach Gołymina i Pułtuska.

On również starał się organizować szpitale polowe wszędzie tam, gdzie warunki lokalowe na to pozwalały. Jeden z nich został usytuowany w murowanym kościele w Pomiechowie. Trafili do niego przede wszystkim, podobnie jak do Nowego Dworu, poszkodowani w bitwie pod Czarnowem. O udzielaniu pomocy rannym w murach tej świątyni wspomina dokument powizytacyjny z 1816 r., w którym zaznaczono, iż płótno oraz „bielizna ołtarzowa” zostały w 1806 r. przekazane na niezbędne opatrunki<sup>36</sup>.

Warto w tym miejscu nadmienić, że w czasie całonocnej walki rannych zostało ok. 830 żołnierzy francuskich i ponad 1400 rosyjskich, którymi – o czym już było wspomniane – również zajmowali się lekarze francuscy. 45 *Bulletin de Grande Armee*<sup>37</sup> co prawda podaje mniejsze straty, w granicach 200 rannych, lecz na częściowe przynajmniej ich oszacowanie w prawdopodobnej wielkości pozwalają zachowane raporty chirurgów pułkowych formacji uczestniczących w bitwie. Jedno z takich zestawień sporządził dr Charles Maria Charlier<sup>38</sup>, chirurg jednego z oddziałów. Zgodnie z zebranymi danymi w I dywizji zostało rannych 582, a w III – 115 żołnierzy<sup>39</sup>.

Po bitwie pod Czarnowem Larrey przez Nasielsk dotarł ze swoim ambulansem do Gołymina – nazwę miejscowości zanotował jako Go-

<sup>34</sup> Ibidem, s. 136.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>36</sup> Dokument w zbiorach Kurii Archidiecezjalnej Warszawskiej. Parafia Pomiechowo.

<sup>37</sup> 45 *Bulletin de Grande Armee*, Paluki 27 Decembre 1806, [w:] *Correspondance de Napoleon publiée...*, op. cit., s. 142.

<sup>38</sup> Tu za: E. Hervieu, *Historique du 21e régiment d'infanterie, 1610–1875*, Ed. A. Du temple, Paris 1876, s. 154.

<sup>39</sup> Ibidem – tabela.



lominn<sup>40</sup>. Tam, również w kościółku z przełomu XV/XVI w.<sup>41</sup> (obecnie pod wezwaniem w. Jana Chrzciciela), przynajmniej do końca stycznia 1807 r. mieścił się niewielki szpital polowy. Znaleźli w nim miejsce nie tylko poszkodowani w bitwie stoczonyj 26 grudnia – straty po stronie wojsk francuskich III i VII korpusu szacowane są na ok. 1300 rannych, po stronie rosyjskiej były podobne<sup>42</sup>, ale także ci, którym udzielano pomocy w czasie marszu z Nasielska, gdzie doszło do dużej potyczki po południu 24 grudnia 1806 r., i zapewniono transport furgonami ambulansowymi. Wspomina o tym pisząc, że ranni, szczególnie ciężiej kontuzjowani, spośród których wielu sam operował, byli z Gołymina sukcesywnie ewakuowani do szpitali zorganizowanych na terenie Warszawy. Pozwoliła na to przede wszystkim poprawa warunków atmosferycznych oraz nadejście fali mrozów, które ścięły błoto, umożliwiając tym samym przywrócenie w miarę sprawnej komunikacji między miejscowościami położonymi na północny wschód od Warszawy<sup>43</sup>.

Duży lazaret funkcjonował w Nowym Mieście. Znajdowało się w nim ok. 300 rannych i chorych – później ta liczba wzrosła do ponad 400, którymi opiekowało się 4 lekarzy. Byli to dr. dr. Baltz, d'Albavie, Bordenave oraz Wolhert. Placówka ta stanowiła w początkowym okresie zaplecze dla ambulansów drugiej dywizji VII Korpusu Wielkiej Armii pod dowództwem marszałka Pierre'a Augereau<sup>44</sup>. Trafili tam też francuscy żołnierze ranni podczas bitwy pod Kołoząbem stoczonyj 24 grudnia 1806 r.<sup>45</sup>

Mniejszy szpital polowy dla ambulansów I dywizji tego samego korpusu został zorganizowany w miejscowości – zapisanej fonetycznie – jako Koskowo. Najprawdopodobniej chodziło tu o Kuskowo-Bzury,

---

<sup>40</sup> D.J. Larrey, op. cit., s. 25.

<sup>41</sup> Województwo Mazowieckie – rejestr zabytków, s. 8. Plik PDF udostępniony dzięki uprzejmości Dyr. Wojciecha Borkowskiego z Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

<sup>42</sup> A. Nieuważny, *Napoleon na Mazowszu. Bitwy pod Pułtuskim i Gołyminem 1806–1807*, Akademia Humanistyczna w Pułtusk, Pułtusk 2007, s. 57. W tym miejscu należy nadmienić, iż 47 *Bulletinde la Grande Armee* datowany w Pułtusk 30 grudnia 1806 r. sprawę strat pomija zupełnie. Tu za: *Correspondance de Napoleon publiée...*, op. cit., s. 151.

<sup>43</sup> „31 grudnia opuściliśmy Pułtusk wraz z ambulansami ewakuując rannych z Gołymina i Pułtuska”. Tu za: D.J. Larrey, op. cit., s. 24.

<sup>44</sup> *Les Étapes d'un commis des hôpitaux militaires sous l'Empire. La vie de Pierre. Jean-François Gubert (1776–1855)... d'après ses notes et sa correspondance, recueillies par Étienne Lefébure*, b.m.w. 1912, s. 59.

<sup>45</sup> *Vingt-quatre Tableaux, présentant jour par jour les combats, sièges, batailles et victoires des Français, depuis le 30 janvier 1792 jusqu'au 16 juin 1815*, Ed. Germain Mathiot, Paris 1834, s. 27.

oddalone o ok. 25 km na zachód od Ciechanowa. Miejscowości o tej nazwie jest tam kilka – są to jeszcze Kuskowo Kmiece i Kuskowo-Glinki, wszystkie położone na lewym brzegu Wkry, w niewielkiej odległości od siebie. Kuskowo Bzury i Kuskowo Glinki – jeśli układ ich lokalizacji nie uległ zmianie – były położone przy trakcie biegnącym ze Strzegowa do Ciechanowa, stąd w jednej z nich mógł mieścić się wspomniany szpital polowy.

Wypada nadmienić, że praca w takich lazaretach bynajmniej nie należała do bezpiecznych. Najczęściej pozbawione były eskorty żołnierzy bądź zdarzała się ona sporadycznie, stąd personel, jak również ranni i chorzy narażeni byli na napaści nie tylko ze strony Kozaków przenikających daleko poza linie wojsk, ale także maruderów. O takiej strzelaninie w obronie szpitala polowego w Sochocinie wspomina Pierre François Percy, pisząc: „w nocy musieliśmy strzałami odpędzić Rosjan”<sup>46</sup>. Dla odmiany w Nowym Dworze Mazowieckim maruderzy okradli nocą pracujących tam lekarzy. Ich ofiarą padł m.in. dr Bosquet, któremu zabrano cały dobytek<sup>47</sup>.

Ważną placówką był szpital w Płońsku, usytuowany w zabudowaniach klasztornych (karmelitów – współcześnie otoczenie kościoła parafialnego Św. Michała Archanioła). Trafiło tam blisko 400 rannych z większych i mniejszych potyczek stoczonych z Rosjanami w czasie forsowania Wkry przez VII Korpus Wielkiej Armii, który pokonał Wisłę powyżej Wyszogrodu<sup>48</sup>. Charakter budynków pozwalał na zorganizowanie dobrej opieki nad poszkodowanymi oraz niezbędnej bazy materiałowej stanowiącej zaplecze dla ambulansów. W związku z tym zakupiono w Warszawie duże ilości płótna w celu przygotowania zapasu opatrunków.

Zachował się dokument dotyczący tej transakcji, który wypada przytoczyć w całości: „ja niżej podpisany Mosze Szod handlarz i krawiec warszawski zobowiązuję się do dostarczenia dla szpitala 1200 łokci miary warszawskiej [ok. 700 m] dobrego płótna w cenie czerech kop groszy pruskich w dobrej monecie, które będą mi wypłacone po dostawie [...] w Warszawie 23 grudnia 1806 roku”<sup>49</sup>.

Jako punkt ewakuacyjno-etapowy w połowie stycznia zorganizowano również lazaret w Zakroczymiu – nazwa miejscowości zapisana fonetycznie *Zakroczin*<sup>50</sup>, a w Czerwińsku (zapis również fonetyczny

<sup>46</sup> *Journal des campagnes...*, op. cit., s. 136.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 130.

<sup>48</sup> *Les Étapes d'un commis...*, op. cit., s. 58.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 60.

– *Czervinski pres Visogrod*<sup>51</sup>) dodatkowo jeszcze szpital tylko dla chorych na 200 łóżek. Pacjenci tych dwóch placówek w miarę poprawy stanu zdrowia byli systematycznie ewakuowani do Warszawy. Odpowiednie zarządzenia polecały w pierwszej kolejności ewakuować – między 15 a 30 stycznia 1807 r. – chorych ze szpitali w Nowym Mieście i Zakroczymiu<sup>52</sup>. Przepuszczalnie procedury te trwały znacznie dłużej, gdyż lazaret w Zakroczymiu oraz dodatkowo powstały w Wyszogrodzie, gdzie również znalazło miejsce ponad 200 chorych i rannych, jako funkcjonujące nieprzerwanie w czasie całego pierwszego kwartału 1807 r. wymienia w dwóch sporządzonych zestawieniach tabelarycznych Maurice Dumas<sup>53</sup>.

Po 7 stycznia 1807 r., zgodnie z rozkazem cesarskim dotyczącym miejsc zimowego zakwaterowania poszczególnych korpusów, szpital w Wyszogrodzie został uznany za drugi – po zlokalizowanym w Nowym Mieście – duży szpital bazowy dla VII Korpusu Wielkiej Armii<sup>54</sup>.

Dalej na północ, na wysokości Dobrzykowa, sforsował Wisłę IV Korpus Wielkiej Armii dowodzony przez marszałka Jeana de Dieu Soulta. Dla jednostek wchodzących w jego skład przygotowano lazaret w Płocku<sup>55</sup>. Była to dość obszerna placówka licząca ponad 300 łóżek, która również znalazła pomieszczenie w budynkach murowanych. Podobnie jak w Płońsku prócz miejsc dla chorych i rannych wygospodarowano tam pomieszczenia na niezbędne magazyny z zaopatrzeniem dla ambulansów. Szpital polowy na terenie tego miasta był utrzymywany przez władze francuskie do drugiej połowy marca, przy czym w końcowym okresie największym problemem było finansowanie placówki. Wspomina o tym m.in. Józef Wybicki, pisząc, że na ten cel nie wpływały „ze skarbu cesarskiego”<sup>56</sup> adekwatne kwoty na pokrycie kosztów zaopatrzenia farmaceutycznego i honoraria dla lekarzy. Można stąd wnioskować, że przynajmniej część personelu stanowili tam polscy medycy, a apteki w mieście zaopatrywały szpital w niezbędne specyfiki.

Zgodnie ze wzmiankowanym już rozkazem cesarskim odnośnie do zakwaterowania na tzw. leżach zimowych IV Korpus Wielkiej Armii

---

<sup>51</sup> Ibidem.

<sup>52</sup> G. Lechartier, *Les Services de l'arrière...*, op. cit., s. 529.

<sup>53</sup> M. Dumas, *Précis des événements militaires ou Essais historiques sur les campagnes de 1799 a 1814*, Ed. Treuttel & Würtz, t. XVIII, Paris 1826, s. 465.

<sup>54</sup> *Correspondance de Napoleon...*, op. cit., t. XIV, s. 166.

<sup>55</sup> G. Lechartier, *Le Manoeuvre de Pultusk 1806*, Ed. Chapelot, Paris 1911, s. 249.

<sup>56</sup> *Archiwum Wybickiego*, t. II (1802–1822), wyd. M.A. Skałkowski, Gdańsk 1950, s. 110.

zajął kolejno Ciechanów oraz Przasnysz. W tych miejscowościach również utrzymywano szpitale polowe, pod względem zaopatrzenia podległe bazie w Płocku<sup>57</sup>.

Największy lazaret został zorganizowany w Pułtusku – nazwa tej miejscowości najczęściej podawana jest jako *Pulstusk*<sup>58</sup>. Trafili do niego ranni po wspomnianej już bitwie pod Gołyminem oraz pod Pułtuskiem, stoczonych w ciągu tego samego dnia – 26 grudnia 1806 r. Pierwszą placówkę połączoną z ambulansem urządził Dominique Jean Larrey w Kacicach, miejscowości oddalonej o 3,7 km od Pułtuska<sup>59</sup>. Tuż nad Narwią znajdowała się zachowana do dzisiaj dość duża kaplica (zbudowana w drugiej połowie XVIII w.<sup>60</sup>, aktualnie pod wezwaniem św. Stanisława Kostki), gdzie pracował z nim Pierre-François Galeè<sup>61</sup>, szef personelu medycznego V Korpusu Wielkiej Armii, którym dowodził Jean Lannes. Jednym z zatrudnionych tam chirurgów był Jean-Baptiste d’Heralde, etatowo związany z 88 pułkiem piechoty liniowej. Uczestniczył w niej, niosąc pomoc poszkodowanym bezpośrednio na placu boju, a o skutkach całodziennych zmaganiań wojsk francuskich pod Pułtuskiem napisał m.in.: „przez prawie trzy i cztery noce opatrywaliśmy bez przerwy naszych rannych, nigdy jeszcze nie widziałem tylu amputacji”<sup>62</sup>. Wspomina również o transporcie rannych ze swojego ambulansu do stałego lazaretu na terenie zajętego Pułtuska, w czym medykom pomagali pułkownik Dumoustier oraz szef szwadronu żandarmerii gwardii *Dautencourt*<sup>63</sup>. W rzeczywistości był to Pierre Dautancourt, późniejszy jeden z organizatorów i dowódców polskiego pułku szwoleżerów gwardii<sup>64</sup>.

W szpitalach mieszczących się w seminarium, klasztorze benedyktyńców oraz innych domach zakonnych, a także wikariacie znalazło miejsce blisko 600 rannych (straty bitewne po stronie francuskiej wyniosły w sumie ok. 4000 żołnierzy, po stronie rosyjskiej były nie-

<sup>57</sup> *Correspondance de Napoleon...*, op. cit., t. XIV, s. 157.

<sup>58</sup> D.J. Larrey, op. cit., s. 26.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 25. List do żony z Warszawy. W zbiorach „The Larrey Collection Wellcome Institute” Nr. Kat. MS. 3127 POZ. II.

<sup>60</sup> Województwo Mazowieckie – rejestr zabytków, op. cit., s. 134.

<sup>61</sup> H. Ducoulombier, *Le baron P.-F. Percy. Un chirurgien de la Grande Armee*, Ed. Teissedre, Paris 2004, s. 302.

<sup>62</sup> J.-B. d’Heralde, *Memoire d’un chirurgien dle la Grande Armee*, Ed. Historique Teissedre, Paris 2002, s. 110.

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> A. Rembowski, *Źródła do historii pułku polskiego lekkokonnego Gwardyi Napoleona I z rękopisów i druków oryginalnych*, Druk. K. Rubieszewski i K. Wrotnowski, Warszawa 1899, zestawienie tabelaryczne okresu służby, br. paginacji.

znacznie większe<sup>65</sup>). Zasadniczym problemem był brak łóżek o właściwej konstrukcji, które szczególnie w szpitalu prowadzonym przez zakonnice po prostu były za krótkie, co stwarzało poważne kłopoty u rannych z urazami kończyn dolnych, tych zaś – jedynie w tej jednej placówce – przebywało blisko 80 (52 ze skomplikowanymi złamaniami i 20 po amputacjach<sup>66</sup>). Opieka nad pacjentami była niedostateczna, a zakonnice, szczególnie te starsze, o czym wspomina Percy, stanowiły osoby „egoistyczne, skąpe i samolubne”<sup>67</sup>.

W kolejnym lazarecie, u benedyktynów, panowały jeszcze gorsze warunki. Praktycznie nie było stałych posłań i ranni leżeli bezpośrednio na podłodze, na rozesłanej słomie, często nie mając nic do okrycia.

Kaprysy pogody sprawiły, że poważnie obawiano się epidemii chorób zakaźnych, o których wzmiankowali miejscowi lekarze Polacy. W celu poprawy stanu sanitarnego i koordynacji działań Pierre François Percy, który wizytował pułtuskie szpitale w drugiej połowie stycznia 1807 r., wydelegował dodatkowo do pracy dwóch lekarzy, a mianowicie dr. dr. Micaloff i Boudet, na stałe związanych z III Korpusem Wielkiej Armii. Zalecono uporządkowanie pomieszczeń i staranne ich wykadzenie jałowcem<sup>68</sup>.

Szwankowało również zaopatrzenie, o czym pisał marszałek Louis Davout w liście, którego adresatem był Alexandre Berthier, datowanym na 10 stycznia 1807 r. Dopominał się w nim m.in. o dostawę blisko 4000 butelek wina oraz innych produktów spożywczych dla pułtuskich szpitali, w których „większość chorych nie nadaje się jeszcze do transportu do Warszawy”<sup>69</sup>. Nie omieszkał przy tym nadmienić, że należy baczej przyrzeć się pracy komisarzy wojennych odpowiedzialnych za wyżywienie w szpitalach. Jak zaznaczył w swoim studium John G. Gallaher<sup>70</sup>, marszałek słynął ze swojej gospodarności i właściwego podejścia do problemów medyków i ich pacjentów, czemu dał dowód, kierując przez dwa lata (1803–1805) obozem wojskowym w okolicach

---

<sup>65</sup> Tu za: R. Bielecki, *Encyklopedia wojen napoleońskich*, „TRIO”, Warszawa 2002, s. 483. Podobną wielkość strat armii francuskiej podaje również J.-B. d’Heralde. Tu za: J.-B. d’Heralde, op. cit., s. 109.

<sup>66</sup> *Journal des campagnes...*, op. cit., s. 145.

<sup>67</sup> Ibidem.

<sup>68</sup> Wykadzanie – była to popularna metoda odświeżania powietrza w salach chorych, szczególnie gdy obawiano się epidemii. Jako czynność obowiązkową wprowadziło je na terenie Księstwa Warszawskiego *Urządzenie Szpitalów dla Woysk Xięstwa Warszawskiego*. Tu za: *Urządzenie Szpitalów dla Woysk Xięstwa Warszawskiego*, w Drukarni Gazety Warszawskiej, Warszawa 1809, s. 25.

<sup>69</sup> *Correspondance du maréchal...*, op. cit., s. 386.

<sup>70</sup> J.H. Gallaher, *The Iron Marshall. A biography of Louis N. Davout*, The Greenhill Books, London, 2000 s. 176.

Brugii, stąd potrafił szybko i skutecznie działać na obszarze wyznaczonym mu na kwatery zimowe.

Działania podjęte tak przez marszałka, jak i naczelnego chirurga Wielkiej Armii dość szybko przyniosły znaczącą poprawę sytuacji w lazaretach pułtuskich, gdyż Jean-Baptiste d'Heralde, który przebywał w tym czasie w mieście, a później często ewakuował tam swoich rannych i chorych, wspomina, że personel szpitali w Pułtusku wykazywał wyjątkową troskliwość w stosunku do rannych i chorych żołnierzy francuskich<sup>71</sup>.

Szlak ewakuacyjny z Pułtuska biegł przez Serock. Tam również, na mocy cesarskiego dekretu z dnia 8 stycznia 1807 r., został usytuowany szpital połowy rozwinięty na bazie ambulansu, który miał towarzyszyć oddziałom zatrudnionym przy budowie umocnionych przepraw przez Bug i Narew<sup>72</sup>. Nazwę tej miejscowości, przez którą przejeżdżał 29 stycznia 1807 r. – a nie jest wykluczone, iż zainteresował się organizacją nowego lazaretu – Pierre François Percy zapisał raz jako *Seiroch*<sup>73</sup>, raz zaś jako *Schlirock*<sup>74</sup>. Jest to kolejny przykład obrazujący problemy z właściwym odczytaniem nazw, następnie usytuowaniem danej miejscowości na współczesnej mapie.

Najprawdopodobniej organizacją serockiego szpitala, podobnie jak i nadzorowaniem innych mniejszych placówek nieopodal Warszawy, zajmował się dr Delacoste, *chirurgien principal* III Korpusu Wielkiej Armii, który przebywał w tym mieście w związku z rekonwalescencją po chorobie<sup>75</sup>.

W związku ze wznowieniem w drugiej połowie stycznia 1807 r. działań zbrojnych Pierre François Percy przybył ponownie do Pułtuska, po czym zorganizował lazaret w miejscowości, której nazwę zapisał fonetycznie jako *Colchiren*<sup>76</sup>. Wszystko wskazuje na to, że były to Choczczel. O tej placówce, poza tym, że skierował tam chirurgów wydzielonych z personelu ambulansu, którym osobiście kierował, oraz przekazał niezbędne wyposażenie, nie podaje bliżej żadnych informacji.

Zgodnie z rozkazami podobny lazaret, pomimo trudności lokalowych, został zorganizowany w Makowie Mazowieckim – nazwa tej miejscowości została zapisana fonetycznie – *Marcow*<sup>77</sup>.

<sup>71</sup> J.-B. d'Heralde, op. cit., s. 117.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 207.

<sup>73</sup> *Journal des campagnes...*, op. cit., s. 143.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>75</sup> Ibidem.

<sup>76</sup> Ibidem, s. 149.

<sup>77</sup> Ibidem.

Innym lazaretem wizytowanym i częściowo zreorganizowanym przez Percy'ego był szpital w Przasnyszu (nazwę miejscowości zapisał fonetycznie – *Prasnitz*<sup>78</sup> czyli inaczej niż cytowany Louis-Vivant Lagneau<sup>79</sup>). Placówka ta powstała przypuszczalnie po wycofaniu się armii rosyjskiej ok. 4 stycznia 1807 r. i przeznaczona była – o czym już zostało wspomniane uprzednio – dla rannych i chorych z IV Korpusu Wielkiej Armii. Pracowało w niej czterech chirurgów, a docelowo miała liczyć 500 łóżek i zgodnie z zaleceniami trafiać tam mieli poszkodowani z mniejszych, rozproszonych placówek oraz ambulansów<sup>80</sup>.

W tym samym czasie, kiedy zasadnicze formacje Wielkiej Armii wkroczyły na teren Warmii i Mazur, na północnym Mazowszu dalsze działania zbrojne przeciwko wojskom rosyjskim prowadził V Korpus Wielkiej Armii, którym dowodził generał Rene Savary (marszałek Jean Lannes był chory i kontuzjowany w bitwie pod Pułtuskim 26 grudnia 1806 r.). 16 lutego 1807 r. stoczył on bitwę pod Ostrołęką, a następnie armia francuska, pomimo odniesionego zwycięstwa, po trzech dniach wycofała się w okolice – w zapisie fonetycznym *Dro-uzewo*<sup>81</sup> (w rzeczywistości Drężewo – miejscowość oddalona o 2,5 km od Ostrołęki) na prawym brzegu Omulwi (nazwę rzeki Jean-Baptiste d'Heralde zanotował jako *Lemmelev*<sup>82</sup>). Tam też urządzono prowizoryczny lazaret. Duży szpital polowy na potrzeby korpusu został zorganizowany w Różanie. Towarzyszący swojemu pułkowi cytowany już Jean-Baptiste d'Heralde nazwę tej miejscowości zapisał jako *Rozan*<sup>83</sup>. Ozdrowieńców z obydwu tych placówek sukcesywnie ewakuowano do Pułtuska. Linia, oddzielając od siebie wojska rosyjskie i francuskie, przebiegała wzdłuż Omulwi, a w Sieluniu (w cytowanym już pamiętniku francuskiego chirurga miejscowość ta nosi nazwę *Sielon*<sup>84</sup>) zorganizowano obóz wojskowy, gdzie „dywizja bawarska [zastąpiła ona formacje francuskie, które zajęły pozycje dalej ku północy] czuwała nad brzegami Narwi zaś batalion saperów i polscy robotnicy wzniesli niezbędne ufortyfikowanie”<sup>85</sup>. Tam również, przypuszczalnie w świeżo wzniesionym – budowę ukończono w 1805 r.<sup>86</sup> – kościele mieścił się

---

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> E. Tattet, op. cit., s. 116.

<sup>80</sup> G. Lechartier, *Les Services de l'arrière...*, op. cit., s. 529.

<sup>81</sup> J.-B. d'Heralde, op. cit., s. 111.

<sup>82</sup> Ibidem.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 115.

<sup>84</sup> Ibidem.

<sup>85</sup> Ibidem.

<sup>86</sup> Województwo Mazowieckie – rejestr zabytków, s. 53. Plik PDF udostępniony dzięki uprzejmości Dyr. Wojciecha Borkowskiego z Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

duży szpital polowy dla chorych i rannych w potyczkach, do których dochodziło praktycznie codziennie na linii oddzielającej od siebie wojska francuskie i rosyjskie.

Nie jest wykluczone, że Jean-Baptiste d’Heralde opatrywał również Polaków z korpusu osłonowego generała Józefa Zajączka, który działał, o czym już było wspomniane, na północny wschód w górę biegu granicznej rzeczki.

Działania zbrojne o różnym natężeniu na północnym Mazowszu toczyły się od połowy grudnia 1806 do początków maja 1807 r., kiedy to doszło do kilku dużych potyczek na lewym brzegu Narwi, m.in. na terenie Popław (współcześnie dzielnica Pułtuska). W starciach tych ogółem zostało rannych blisko 200 żołnierzy bawarskich, którzy trafili do pułtuskich szpitali<sup>87</sup>.

W lutym 1807 r. lazarety w Płocku, Czerwińsku, Wyszogrodzie i Zakroczymiu spełniały rolę etapowych placówek ewakuacyjnych dla rannych po bitwie pod Iławą Pruską. Główny trakt skierowany był na Toruń i Inowrocław, lecz część poszkodowanych trafiła tą drogą do Warszawy. Od marca 1807 r. znaczna ich część powoli ulegała likwidacji, inne zaś, jak m.in. w Płocku i Pułtusku, przechodziły pod zarząd polski. Historia ich działalności zamknęła się po kilku miesiącach.

Nasuwa się pytanie, czy warto zajmować się takim mikroskopijnym wycinkiem historii. Tak, gdyż ową wielką tworzą właśnie takie rozproszone i łatwo zapominane drobiazgi. Zwracał na to uwagę Jerzy Topolski, podkreślając, iż niejednokrotnie postacie, które w inny sposób nie mogłyby znaleźć dla siebie miejsca w głównym nurcie wydarzeń dziejowych, w ten sposób otrzymują unikalną szansę, by przemówić wreszcie pełnym głosem<sup>88</sup>. Skupić na sobie przez chwilę ludzką uwagę. Medycy, którzy udzielali pomocy rannym z obu stron działań zbrojnych, poza małymi wyjątkami, pozostają do dziś anonimowi. Podobnie jak i ich pacjenci, z których wielu zostało w polskiej ziemi na zawsze.

Danych niewiele, lecz w zupełności wystarczy, aby zgodnie ze słowami poety „na ścieżkach życia ślad po tych ludziach ocalić od zapomnienia”<sup>89</sup>.

---

<sup>87</sup> A. Nieuważny, op. cit., s. 86.

<sup>88</sup> J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Wyd. Poznańskie, Poznań 1998, s. 135.

<sup>89</sup> K.I. Gałczyński, *Pieśni*, reprint dr. okolicznościowy, Wyd. Gryf, Ciechanów b.r.w., br. paginacji.



## Bibliografia

### Dane archiwalne

Kuria Archidiecezjalna Warszawska. Parafia Pomiechowo.  
„The Larrey Collection Wellcome Institute” Nr Kat. MS. 3127 POZ. II.  
Województwo Mazowieckie – rejestr zabytków, Plik PDF.

### Opracowania

- Archiwum Wybickiego*, t. II (1802–1822), wyd. M.A. Skałkowski, Gdańsk 1950.
- Arnold J.R., Reinertsen R.R., *Kryzys w śniegu. Kampania zimowa 1806–1807 roku*, Napoleon V, Oświęcim 2014.
- Bielecki R., *Encyklopedia wojen napoleońskich*, TRIO, Warszawa 2002.
- Correspondance du maréchal Davout, prince d'Eckmühl : ses commandements, son ministère, 1801–1815*, opr. Ch. de Mazade, Ed. Plon, Paris 1885.
- Correspondance de Napoleon publiée par ordre de l'Empereur Napoléon III*, „Imprimerie Imperiale” 1864, t. XIV.
- Czerwiński T., *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, MUZA, Warszawa 2012.
- Ducoulombier H., *Le baron P.-F. Percy. Un chirurgien de la Grande Armée*, Ed. Teissedre, Paris 2004.
- Dumas M., *Précis des événements militaires ou Essais historiques sur les campagnes de 1799 a 1814*, t. XVIII, Ed. Treuttel & Würtz, Paris 1826.
- Foucart P., *Campagne de Prusse et Pologne*, Ed. Teissedre, Paris 2006.
- Gallaher J.H., *The Iron Marshall. A biography of Louis N. Davout*, The Greenhill Books, London 2000.
- Gałczyński K.I., *Pieśni*, reprint dr. okolicznościowy, Wyd. Gryf, Ciechanów b.r.w.
- d'Heralde J.-B., *Memoire d'un chirurgien dle la Grande Armée*, Ed. Historique Teissedre, Paris 2002.
- Hervieu E., *Historique du 21e régiment d'infanterie, 1610–1875*, Ed. A. Dutemple, Paris 1876.
- Journal des campagnes de Baron Percy chirurgien en chef de la Grande Armée (1754–1825) publié d'après inédits avec une introduction par, M. Emile Longin*, Ed. „Plon”, Paris 1904.
- Krzyż J., *Służba zdrowia wojsk polskich 1806–1807*, Koło Miłośników Dziejów Grudziądza, Grudziądz 2011.
- Larrey D.J., *Memoires de chirurgie et de campagnes*, t. III, Ed. Smith, Paris 1812.

- Lechartier G., *Les Services de l'arrière à la Grande Armée en 1806–1807*, Ed. Chapelot, Paris 1911.
- Lechartier G., *Le Manoeuvre de Pultusk 1806*, Ed. Chapelot, Paris 1911.
- Lechartier G., *Manewr na Pułtusk*, Napoleon V, Oświęcim 2011.
- Les Étapes d'un commis des hôpitaux militaires sous l'Empire. La vie de Pierre. Jean-François Gubert (1776-1855)... d'après ses notes et sa correspondance, recueillies par Étienne Lefébure*, b.m.w. 1912.
- Nieuważny A., *Napoleon na Mazowszu. Bitwy pod Pułtuskim i Gołyminem 1806–1807*, Akademia Humanistyczna w Pułtusk, Pułtusk 2007.
- Pamiętniki Józefa Wybickiego senatora wojewody Królestwa Polskiego wydane z rękopismu przez E. Raczyńskiego*, Drukarnia Walentego Stefańskiego, Poznań 1840.
- Rembowski A., *Źródła do historii pułku polskiego lekkokonnego Gwardyi Napoleona I z rękopisów i druków oryginalnych*, Druk. K. Rubieszewski i K. Wrotnowski, Warszawa 1899
- Srogosz T., *Lazarety główne na zapleczu działań armii francuskiej i polskiej w 1807 roku*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad kulturą medyczną” 2000, t. VII, z. 2.
- Tattet E., *Journal d'un chirurgien de la Grande Armee L-V. Lagneau*, Ed. Emipe-Paul Freres, Paris 1913.
- Thiebault D.P.C.H., *Manuel general du service des etatas-majors generaux et divisionnaires*, Paris 1813.
- Topolski J., *Wprowadzenie do historii*, Wyd. Poznańskie, Poznań 1998.
- Urządzenie Szpitalów dla Woysk Xięstwa Warszawskiego*, w Drukarni Gazety Warszawskiej, Warszawa 1809.
- Vingt-quatre Tableaux, présentant jour par jour les combats, sièges, batailles et victoires des Français, depuis le 30 janvier 1792 jusqu'au 16 juin 1815*, Ed. Germain Mathiot, Paris 1834.
- Znosko A., *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminologii cerkiewno-teologicznej*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 1983.

### **Strony internetowe**

<http://kapliczki.org.pl/kapliczki/Karawaka>.